

ką twarzą. W końcu oboje się ucałowali i zapewnili o wzajemnej długoletniej sympatii.

W przemówieniu wygłoszonym na jubileuszowej sesji Rady Wydziału Pani Rektor w niezwykle sympatyczny i ujmujący sposób, nie pozbawiony także humoru i autoironii, przedstawiła swoją karierę naukową i okres rektorowania. Przytoczyła między innymi sławetne głosowanie Rady Wydziału Zootechnicznego nad powierzeniem Jej funkcji prodziekana, kiedy to Jej ulubiony profesor i ówczesny zwierzchnik, Adam Skoczylas, głosował przeciw temu, uzasadniając swe stanowisko troską o Jej dalszy rozwój naukowy.

Dalej Pani Rektor zwróciła się do Panów ówczesnych Prorektorów, dziękując im za dobrą, pełną zrozumienia i nawet może niebezpieczną dla nich współpracę.

Profesor Jan Górecki, jakby odpowiadając w imieniu prorektorów, pisze w swym adresie przysłanym na jubileusz: „Pani Rektor kierowała Uczelnią w okresie przełomowym, w którym działy się rzeczy ważne i bardzo trudne. O zmianach pozytywnych szybko zapominamy i jeszcze mniej pamiętamy o zagrożeniach, które się nie stały dzięki działaniom, które zostały podjęte. Myślę, że w tym zakresie zastugi Pani Profesor Radomskiej są szczególnie”.

W podobnym duchu wypowiedział się też profesor Andrzej Grzywacz.

Na końcu Pani Rektor zwróciła się w słowach pełnych nieklamanej sympatii i troski do swych najbliższych, zdaje się, że nie tak dawnych, współpracowników. Wspominała, jak to panie sekretarki nie zważając na niebezpieczeństwo pisały w rektoracie zakazaną bibułę, a ich bezpośredni zwierzchnik Pan Andrzej Trzeciakowski umawiał Panią Rektor z rektorami innych warszawskich uczelni czy też przekazywał informacje od Komitetu Prymasowskiego, z którym ściśle współpracowała. Trzeciakowskiego spotkała sympatyczna, chociaż mocno spóźniona wymówka za ciągłe spóźnianie się. Nie dziwię mu się, bo sam pamiętam spotkania z Panią Rektorem wcześniej rano i wykłady zaczynające się zawsze o ósmej. Nikt nie został pominięty; swoją część odebrał także ulubiony Pan Mirek, który nie zważając na swe życie osobiste był zawsze dyspozycyjny, co w czasach PRL nie było zwykłym zjawiskiem.

Potem było dużo kwiatów dla Pani Rektora i dużo tortu dla uczestników uroczystości.

prof. dr hab. Tadeusz Sławiński



## Nagroda dla Profesora Jerzego Woyke

**W** dniach 19–25 marca 2000 roku odbyła się w Chiang Mai w północnej Tajlandii konferencja naukowa Azjatyckiego Towarzystwa Pszczelniczego (AAA – Asian Apicultural Association) organizowana wspólnie z Międzynarodowym Naukowym Towarzystwem Pszczelarskim (IBRA – International Bee Research Association, Anglia). Dnia 19 marca wręczono prof. dr. hab. J. Woyke nagrodę „Outstanding Apicultural Scientist 2000” (Wybitny Naukowiec Pszczelarski 2000). W wiadomieniu podano, że nagrodę wręczy królowa Tajlandii Sirikit. Niestety, królowa wyjechała do Chin i nagrodę w jej zastępstwie wręczył premier Tajlandii. Dotychczas w całej historii istnienia AAA wręczono tylko dwie takie nagrody. Pierwszą otrzymał prof. dr hab. J. Woyke, a drugą prof. dr L. Verma z Indii.

Profesor dr hab. Jerzy Woyke od wielu lat zajmuje się pszczołami azjatyckimi. Jest uznawany w świecie za wielkiego znawcę tych pszczoł. Nagrodę otrzymał za prace badawcze nad pszczołami i upowszechnianie pszczelarstwa w Azji.

Profesor Jerzy Woyke napisał 52 prace naukowe dotyczące pszczoł azjatyckich. Zbadał rozród pszczoły

wschodniej. Udowodnił wielokrotne unasienianie tej pszczoły. Opracował metodę sztucznego jej unasieniania, co umożliwiło prowadzenie prawidłowej hodowli. Wyjaśnił determinację płci, zbadał biologię pszczoły olbrzymiej i pszczoły karliczki, opisał dziedziczne ubarwienie pszczoł azjatyckich. Największe gospodarcze znaczenie miało zbadanie przez prof. J. Woyke biologii groźnego pasożyta pszczoł *Tropilaelaps clareae*. Na tej podstawie opracował bardzo skuteczną biologiczną metodę zwalczania tego szkodnika bez użycia jakichkolwiek środków chemicznych. Masowe wdrożenie opracowanej przez profesora metody umożliwiło utrzymywanie pszczoły miodnej *Apis mellifera* w Azji, dzięki czemu ogromnie wzrosła produkcja miodu. Niektóre kraje, takie jak np. Tajlandia czy Wietnam, stały się eksporterami miodu.

Upowszechniając wiedzę, przeprowadził cztery dłuższe kursy w Afganistanie, Wietnamie i Chinach na temat unasieniania, genetyki i hodowli pszczoł. Wygłosił 56 wykładów w 9 krajach Azji.

dr hab. Zygmunt Jasiński,  
prof. nadzw. SGGW

NR 50 - PAŹDZIERNIK 2001

# AGRICOLA

PISMO SGGW

ISSN 1640-4734

